

ANDRZEJ BROŻEK

**MATERIAŁY DO DZIEJÓW POWSTAŃ I PLEBISCYTU NA GÓRNYM
ŚLĄSKU W ZBIORACH INSTYTUTU HISTORYCZNEGO
IM. GENERAŁA WŁADYSŁAWA SIKORSKIEGO W LONDYNIE**

W dwu zespołach Instytutu Historycznego im. Gen. Władysława Sikorskiego w Londynie zachowały się pewne nieliczne, ale miejscami ciekawe materiały źródłowe odnoszące się do wydarzeń na Górnym Śląsku w latach 1919—1921/22. Są to najpierw depesze szyfrowe Warszawa — Londyn i Londyn — Warszawa z materiałów Ambasady RP w Londynie (sygn. A. 12 53-1 do 53-5, obejmujące w zakresie interesującej nas problematyki czas od czerwca 1919 do czerwca 1923 r.). Pewne drobne fragmenty odnoszące się do interesującego nas tematu zawiera tzw. kolekcja Ciechanowskiego, obejmująca depesze szyfrowe Warszawa — Haga oraz Haga — Warszawa (sygn. 82-8).

Najciekawsze są materiały odnoszące się do samych powstań oraz okoliczności przygotowania plebiscytu. Z okresu I powstania śląskiego na odnotowanie zasługuje depesza MSZ z 21 VIII 1919 r. Zawarta jest w niej charakterystyka genezy powstania w ujęciu dyplomacji polskiej z podniesioną wówczas tezą, według której przyspieszenie okupacji alianckiej okręgu plebiscytowego zapewni powrót robotników do pracy i normalizację w dziedzinie wydobywania węgla. Sprawa ta stała w centrum uwagi międzysojuszniczej misji wojskowej (używającej nazwy Commission Interalliée pour la Haute Silésie), która na skutek zabiegów rządu RP wobec Rady Ambasadorów przybyła na Górny Śląsk 23 VIII 1919 r. Na jej czele stał gen. Charles Joseph Dupont. Przed przyjazdem Komisji odbyła się 20 VIII 1919 r. w Sosnowcu rozmowa Wojciecha Sosińskiego, Józefa Rymera i Hermana Diamanda z odpowiedzialnym z ramienia Ententy za funkcjonowanie gospodarki śląskiej amerykańskim przemysłowcem i członkiem Komisji pikiem Ansonem Congerem Goodyerem. W związku z tą rozmową MSZ poleca Posłowi RP w Londynie depeszą z 23 VIII 1919 r. w imię zapewnienia spokoju i sprawiedliwości na Górnym Śląsku „działać na rzecz natychmiastowej okupacji Górnego Śląska. Według litery dopiero 15 dni po uprawomocnieniu traktatu Niemcy przestają być

panami kraju, ale są towarzystwa ochrony zwierząt. Polska ma nadzieję, że i wielcy autorzy Ligi Narodów okażą się towarzystwem ochrony ludzi przed prowokacją i gwałtem”¹.

W okresie II powstania śląskiego, gdy dyplomacja polska zaangażowana była implikacjami wojny polsko-radzieckiej, depesze nie zawierają fragmentów dotyczących sytuacji na Górnym Śląsku. Dopiero w depeszy Poselstwa Polskiego do Ministerstwa Spraw Zagranicznych z 3 IX 1920 r. znajduje się wzmianka o informacji Foreign Office, „że termin plebiscytu górnośląskiego odłożono bezterminowo”², w depeszy zaś warszawskiej centrali do Londynu z następnego dnia (w źródle błędne datowanie 4 VIII 1920) widnieje instrukcja, że wobec zmiany sytuacji na froncie polsko-radzieckim i na Górnym Śląsku „obecnie konieczne przyspieszenie terminu plebiscytu”³. Tego samego dnia przekazano instrukcję dotyczącą działania Poselstwa Polskiego na rzecz odmowy prawa głosu emigrantom górnośląskim ze wskazówką, że należy „próbować użyć oświadczenia rządu angielskiego — Szlezwik, Prusy Wschodnie nie stanowią precedensu”⁴. Jest to przykład działania, gdy „wokół sprawy emigrantów górnośląskich na forum międzynarodowym panowała cisza do września 1920 r.”⁵ Depesza do Warszawy z 8 IX 1920 r. przynosi relację z rozmowy polskiego przedstawiciela dyplomatycznego w Londynie Władysława Wróblewskiego z podsekretarzem stanu w brytyjskim Foreign Office lorde Charlesem Hardingem: „W sprawie Śląska Hardinge zasadniczo nie oponuje przyspieszeniu plebiscytu. Natomiast wysuwa poufne raporty Ottley⁶, wskazujące uzbrojenie ludności polskiej i polskie terroryzowanie Niemców na Śląsku. Oficerowie angielscy na Śląsku utyskują na stronnictwo polską Le Ronda. By prowadzić plebiscyt, Anglia musi mieć pewność, że obie ludności postawione na równi praw. Wskazywałem na terror niemiecki i bezprawie nad polską ludnością”⁷ — kończy Poseł RP.

Z okresu przygotowania decyzji podziału Górnego Śląska zachowały się w depeszach ślady konsultacji między dwoma wybitnymi działaczami polskimi na Górnym Śląsku. W Rzymie bawił wówczas ks. Teodor Kubina (późniejszy biskup częstochowski), który z ramienia Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego udał się tam, by wyjaśnić stanowisko kleru polskiego w związku ze znanym rozporządzeniem biskupa wrocławskiego

¹ Instytut Historyczny im. Gen. Władysława Sikorskiego w Londynie (dalej skrót: IHGS Londyn), sygn. A. 12. 53-1, b.p., depesza z 23 VIII 1919.

² Tamże, 23 VIII 1919.

³ Tamże, A. 12. 53-3, b.p., 4 VIII (recte: IX) 1920.

⁴ Tamże.

⁵ W. Zieliński, *Udział emigrantów w plebiscycie górnośląskim* (Studia i Materiały z dziejów Śląska, t. VIII, Wrocław 1967, s. 479).

⁶ Major brytyjski Ottley pełnił funkcję kontrolera koalicyjnego na powiat bytomski, faworyzując Niemców na kontrolowanym przez siebie terenie.

⁷ IHGS Londyn, A. 12. 53-3, b.p., 8 IX 1920.

kard. Adolfa Bertrama z listopada 1920 r. i bronić na forum rzymskim interesów polskich w kwestii Śląska. W Londynie przebywał Józef Rymer (znany działacz związkowy i późniejszy pierwszy wojewoda śląski), wybrany w sierpniu 1920 r. członkiem stałego Międzynarodowego Komitetu Górników, którego siedzibą był Londyn. Poselstwo Polskie w Rzymie zapytywało w depeszy z 30 IV 1921 r., czy zamiast podziału Górnego Śląska korzystniejsze nie byłoby samodzielne „państwo górnośląskie”. Tego samego dnia stwierdził J. Rymer w depeszy z Londynu do Rzymu: „zasadniczo odrzucam myśl Freistaat. Nadto nie podzielam obawy tak niepomysłnego rozstrzygnięcia, o jakim pisze ks. Kubina”⁸. Wydaje się, że ta wymiana depeš wskazuje na fakt, iż ks. T. Kubina uzyskał w Rzymie rozeznanie co do zarysowującej się brytyjsko-włoskiej linii podziału okręgu plebiscytowego (linia Percival—de Marinis), choć oficjalna propozycja tej linii datowana 29 IV 1921 r. wyszła z Opola tegoż 30 IV 1921 r.⁹; nie widząc szans obalenia tej propozycji, był ks. T. Kubina skłonny zaangażować się w kierunku działania na rzecz „samodzielności” Górnego Śląska; z drugiej strony mamy nieuzasadniony w danej konkretnej sytuacji optymizm J. Rymera, konsekwentnie jednak opowiadającego się za Górnym Śląskiem w granicach Rzeczypospolitej. Słuszne obawy ks. T. Kubiny miał usunąć dopiero czyn zbrojny III powstania śląskiego.

W okresie III powstania wymiana depeš jest niezwykle ożywiona i obejmuje wszystkie aspekty sytuacji Górnego Śląska. Z ciekawostek odnotować w tym miejscu można depešę MSZ z 10 V 1921 r., w której zawarte są instrukcje w związku z negatywną reakcją Czechosłowacji na powstanie: „Prasa czeska atakuje nas z powodu powstania na Górnym Śląsku, dowodząc współwiny polskiej, znakomitej organizacji powstania, nie mogącego być uważanym za ruch samorzutny, i twierdząc, że bałkanizujemy środkową Europę. Bronić się możemy argumentem, że organizacja powstańców jest oparta na wzorach czeskich i niemieckich. Broń również mają powstańcy od Niemców. Czesi napadem na Śląsk Cieszyński dali fatalny przykład, który mógł niewątpliwie wpływać na powstańców górnośląskich”¹⁰.

⁸ Tamże, A. 12. 53-4, b.p., 30 IV 1921.

⁹ S. W a m b a u g h, *Plebiscites since the World War*, t. 2, Washington 1933, s. 242 i n.

¹⁰ IHGS Londyn, A. 12. 53-4, b.p., 10 V 1921.